

DPr-BRM-II.0012.8.16.2016

Protokół nr 35/XI/2016

**posiedzenia Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 15 listopada 2016 r.**

które odbyło się w sali 106 B Urzędu Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji: 12 radnych,

obecnych: 11 radnych,

nieobecnych: 1, tj. radna p. Monika Malinowska – Olszowy nieobecna usprawiedliwiona. .

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. **Grzegorz Matuszak;**

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 34/X/2016 z dnia 18 października 2016 r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – **druk nr 308/2016.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – **druk nr 313/2016.**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Ludwika Krzywickiego – **druk BRM nr 165/2016.**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Gminnej – **druk BRM nr 166/2016.**
6. Inne sprawy nazewnicze.
7. Dyskusja dotycząca uchwały nr LIV/1127/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2013 r. w sprawie dorocznych nagród Prezydenta Miasta Łodzi za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz określenia szczegółowych warunków i trybu ich przyznawania.
8. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: po stwierdzeniu quorum, na podstawie podpisów na liście obecności radnych, otworzył posiedzenie komisji. Prowadzący powitał radnych i zaproszonych gości. Pan przewodniczący poinformował,

że członkowie komisji otrzymali proponowany porządek obrad w drodze elektronicznej. Następnie prowadzący zapytał o uwagi do porządku obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Wobec tego pan przewodniczący przystąpił do realizacji dziennego porządku obrad.

Ad. 1) Przyjęcie protokołu nr 34/X/2016 z dnia 18 października 2016 r.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zapytał o uwagi do protokołu nr 34/X/2016 z dnia 18 października 2016 r.

Uwag do protokołu nr 34/X/2016 z dnia 18 października 2016 r. nie zgłoszono

Wobec powyższego **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie komisji przyjęcie protokołu nr 34/X/2016 z dnia 18 października 2016 r.

Komisja w głosowaniu 11 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 34/X/2016 z dnia 18 października 2016 r.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – druk nr 308/2016.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Wydziału Budżetu.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Anna Czekala: zreferowała projekt uchwały opisany w druku nr 308/2016 załączony do protokołu, stanowiący **załącznik nr 3**, w zakresie merytorycznych zainteresowań komisji.

Pytania.

Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: mam pytanie odnośnie przesunięcia środków z Teatru Nowego do Poleskiego Ośrodka Sztuki. Z czego merytorycznie to wynika?

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: wynika to przede wszystkim z przeniesienia etatu dedykowanego *Dotknij Teatru*. Osoba, która jest odpowiedzialną za organizację festiwalu zdecydowała się przejść do Poleskiego Ośrodka Sztuki. Stąd te przesunięcia.

Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czy to znaczy, że Poleski Ośrodek Sztuki teraz będzie to organizował, czy nadal zostaje to w Teatrze Nowym i tylko osoba przeszła?

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: nie, formalnie operatorem tego wydarzenia będzie Poleski Ośrodek Sztuki. Oczywiście Teatr Nowy również jako dotychczasowy operator zaproponował w jakiejś części współorganizację czy też udział w całej inicjatywie.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: czy przedstawione zmiany wyczerpują wszystkie poprawki jeśli chodzi o ten projekt uchwały, czy można spodziewać się czegoś więcej?

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Anna Czekala: jest jeszcze w pisaniu autopoprawka nr 2.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poddał pod pozytywne zaopiniowanie komisji projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – **druk nr 308/2016**.

Komisja w głosowaniu 10 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – **druk nr 308/2016**.

Ad. 3) Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 313/2016.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku porosił dyrektora Wydziału Kultury.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: zreferowała projekt uchwały opisany w druku **nr 313/2016** załączony do protokołu, stanowiący **załącznik nr 4**.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poddał pod pozytywne zaopiniowanie komisji projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – **druk nr 313/2016**.

Komisja w głosowaniu 11 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – **druk nr 313/2016**.

Ad. 4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Ludwika Krzywickiego – druk BRM nr 165/2016.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował, że już dawno temu z prośbą o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zmiany nazwy fragmentu ulicy Ludwika Krzywickiego na Henryka Debicha zwrócił się prezes Radia Łódź. Chodzi o fragment przecinający ulicę Narutowicza. Tamtejszy teren jest odcinkiem niezamieszkałym. Są to działki o numerach ewidencyjnych: 125/10, 125/2 i 125/6 w obrębie S-4 odchodzące od ulicy Gabriela Narutowicza i biegnące w kierunku północnym.

Pan przewodniczący zapytał: czy panie z Łódzkiego Ośrodka Geodezji chciałby coś uzupełnić? Nie. Wydaje się, że postać dyrygenta, kompozytora, kierownika orkiestry radiowej Polskiego Radia w Łodzi należy uhonorować.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: gorąco popieram tę inicjatywę.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poddał pod pozytywne zaopiniowanie komisji projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Ludwika Krzywickiego – **druk BRM nr 165/2016.**

Komisja w głosowaniu 11 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Ludwika Krzywickiego – **druk BRM nr 165/2016.**

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak dziękuję za pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały. Zgłosimy go do porządku obrad jutrzejszej sesji.

Ad. 5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Gminnej – druk BRM nr 166/2016.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: jeśli chodzi o propozycję przedstawioną w tym projekcie uchwały, to inicjatywa wyszła od mieszkańców, którzy kupili nieruchomości na ulicy Gminnej, która jest przecięta autostradą.

Uważają oni, wydaje się dość słusznie, że trzeba odciętej nazwie nadać nową nazwę; wnioskodawczynie zaproponowały, aby część odchodząca od autostrady A1 w kierunku południowo – wschodnim od ulicy Czajewskiego nadać nazwę: ulica Bakaliowa.

Tam dopiero zaczynają budować się domy, będą adresy. Natomiast dotychczasową ulicą Gminną dojazd jest praktycznie niemożliwy. W naturalny sposób utworzyła się nowa ulica, którą trzeba nazwać.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Mayer: stan prawny działek jest uregulowany. Są one we władaniu Zarządu Dróg i Transportu, który wyraził swoją pozytywną opinię. Zmiana nazwy ulicy będzie wymagała kilku zmian numerów porządkowych. Są to numery dotyczące wnioskodawców.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poddał pod pozytywne zaopiniowanie komisji projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Gminnej – **druk BRM nr 166/2016.**

Komisja w głosowaniu 11 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy odcinka ulicy Gminnej – **druk BRM nr 166/2016.**

Ad. 6) Inne sprawy nazewnicze.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował o pismach w sprawach nazewniczych, które wpłynęły do komisji.

1. Wniosek właścicielki działki o nadanie nazwy ulicy nieposiadającej dotąd oznaczenia nazewniczego. Wniosek posiada opinie Zarządu Dróg i Transportu, Biura Architekta Miasta oraz Rady Osiedla Bałuty Zachodnie. RO proponuje nadanie nazwy **Orkiszowa**. ŁOG informuje, że proponowana nazwa nie występuje w spisie ulic miasta Łodzi.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: ponieważ wniosek zawiera uwagi ZDiT, zaprosiliśmy dziś panią dyrektor i mamy prośbę o wyjaśnienie.

Zastępca Dyrektora ds. Utrzymania i Eksploatacji Zarząd Dróg i Transportu p. Małgorzata Misztela – Grzesik: ZDiT rzeczywiście negatywnie zaopiniował propozycję zmiany nazwy ulicy. Jest to działka, która ma użytek drogowy. Jest to działka drogi wewnętrznej, nie jest na niej urządzona droga więc stąd nasza negatywna opinia. Jest to po prostu pas zieleni pomiędzy działkami prywatnymi. W opinii napisaliśmy, że jeśli zostanie wybudowana tam droga, to jak najbardziej trzeba będzie nadać jej nazwę. Jest to droga wewnętrzna, ale zgodnie z ustawą o drogach publicznych ulica to jest droga w terenie zabudowanym więc analogicznie na drodze wewnętrznej ulica to jest droga w terenie zabudowanym; droga jest budowlą, budowli nie ma. Stąd nasza negatywna opinia.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: jak wynika z pisma jedna z wnioskodawczyń buduje tam dom mieszkalny. Ten dom będzie musiał mieć adres, czyli jeśli nie w tej chwili, to w bliskiej perspektywie należy oczekiwać, że trzeba będzie te domy, które tam powstaną przyporządkować jakiejś ulicy, jakiejś drodze, którą trzeba będzie nazwać. Jak ZDiT widzi tę kwestię?

Zastępca Dyrektora ds. Utrzymania i Eksploatacji Zarząd Dróg i Transportu p. Małgorzata Misztela – Grzesik: nie ma tam w tej chwili drogi, a ulica to jest droga w terenie zabudowanym, stąd nasza negatywna opinia.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: w moim przekonaniu wielokrotnie było tak, że Rada Miejska wyprzedzała istnienie pełnej zabudowy w oparciu o przyjmowane plany zagospodarowania przestrzennego. Czy do tego obszaru jest plan miejscowy?

W każdym bądź razie były wyznaczane drogi mimo że jeszcze nie było pełnej zabudowy. Jeżeli są wnioskodawcy, a jest to droga wewnętrzna, a to jest ważne z punktu widzenia gminy dlatego, że prawdopodobnie gdyby to była droga publiczna a nie byłaby gotowa, to byłaby być może większa presja na to, aby taką drogę zrealizować z środków miejskich. W przypadku drogi wewnętrznej sprawa jest otwarta. Uważam, że nie ma powodów do tego, aby nie spełnić tego wniosku tym bardziej, że wynika z tego, że taka zabudowa zaistnieje.

Radny p. Sylwester Pawłowski: od kogo jak od kogo, ale od pana radnego Tomaszewskiego należy oczekiwać znajomości prawa samorządowego. Nie sądzę, aby Komisja Kultury była od wytyczania ulic. Komisja Kultury jest od nazywania ulic. Skoro nie ma ulicy, w związku z powyższym nie ma co nazywać. Jeżeli mamy taką opinię ze strony ZDiT, a jednocześnie pan radny Włodzimierz Tomaszewski chciałby by mieszkańcy mogli dysponować w przyszłości adresem, przy którym mają zlokalizowane swoje działki, to powinniśmy wystąpić do Komisji Planu i do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej o wskazanie po pierwsze, czy droga mająca charakter wewnętrzny będzie dotyczyła terenów należących do miasta, czy będzie to teren prywatny i zaproponuje przebieg tej ulicy, bo jak widzę kilka działek w ogóle nie miałyby dojazdu do siebie jeśli ulica miałaby być planowana w miejscu, w którym

zaznaczony jest niebieski fragment, a o służebności ulic trudno dziś mówić hipotetycznie. W związku z tym ja podzielam punkt widzenia zawarty w opinii ZDiT i proponowałbym debatę na ten temat kontynuować wtedy, gdy będzie wskazana i wytyczona ulica.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: próba komplikacji spraw prostych jak ten rysunek wydaje mi się jakimś dziwactwem. Przecież na tym rysunku dokładnie widać szlak przez który będzie przebiegać ta ulic. Innego nie będzie tylko właśnie taki. Te działki, które tam są wytyczone właściwie same narzucają to, że zabudowa będzie właśnie taka, a nie inna. W związku z czym nie widzę żadnych przeszkód do tego, aby tę nazwę nadać w tym szlaku, który jest w naturalny sposób przeznaczony pod drogę.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: chcę zauważyć, że udało nam się nazwać drogi, które jeszcze nie istnieją. Takie ostatnio udało nam się nazwać w Nowosolnej, gdzie są tereny zarośnięte chaszczami, które mają swoją nazwę. Nie ma więc przeszkód, abyśmy kontynuowali te tradycję, aczkolwiek wydaje mi się to mało produktywne.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: ja chcę przypomnieć, że niedługo będziemy nazywać ciągi komunikacyjne na terenie Nowego Centrum Łodzi, które jeszcze fizycznie też nie istnieją.

Rozumiem, że wniosek pana radnego Sylwestra Pawłowskiego zmierza do tego, aby oddalić sprawę nadania nazwy ulicy do czasu, kiedy powstanie droga. Kto z państwa jest za przyjęciem formalnego wniosku, aby sprawę ulicy Orkiszowej zdjąć z porządku obrad i poddać pod rozważenie w przyszłości?

Komisja głosowaniu 1 głosem za, przy 2 głosach przeciw oraz 8 głosach wstrzymujących się poparła wniosek pana radnego Sylwestra Pawłowskiego.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: stwierdzam, że większością 2 głosów wobec 1 przeciwnego debatujemy nad projektem uchwały.

W tej sytuacji na razie projekt uchwały w sprawie nazewnictwa nie będzie przygotowany. Proszę o intencyjne zaopiniowanie nazwy **Orkiszowa**. Kiedy będziemy fizycznie na sesję Rady Miejskiej kierować wniosek, będzie to w sytuacji gdy ulica będzie istniała w terenie. Kto z państwa radnych jest za przyszłym nazwaniem tej ulicy nazwą Orkiszowa?

Komisja głosowaniu 10 głosem za, przy braku głosów przeciw oraz 1 głosie wstrzymujących się pozytywnie opowiedziała się za przyszłym nazwaniem tej ulicy nazwą Orkiszowa.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: odpowiemy wnioskodawcom, że póki nie ma drogi, to nazwy nie będzie.

2. Wniosek właścicieli działki o nadanie nazwy ulicy nieposiadającej dotąd oznaczenia nazewnictwa (ulicy łączącej ul. Rokicińska z ul. Ziarnistą, działki o numerach ewidencyjnych 985/5 i 988/4 w obrębie W-40). Wniosek przekazany został do Rady Miejskiej w Łodzi za pośrednictwem Rady Osiedla Andrzejów.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponowana nazwa brzmi Andrzejki. Uzasadnienie wnioskodawców jest taki, że nadanie nazwy Andrzejki ma ścisły związek z lokalizacją ulicy, bowiem znajduje się ona na terenie Rady Osiedla Andrzejów.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: przy tej ulicy powstały już zabudowania. Zapewne niedługo mieszkańcy będą występować o adresy zameldowania w swoich budynkach.

Radny p. Sylwester Pawłowski: czy w bazie nazw istnieją inne, mniej kontrowersyjne nazwy?

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: w odpowiedzi na moje pismo ŁOG poinformował, że w tamtejszym rejonie występują ulice posiadające następujące nazwy: Rokicińska, Ozdorna, Kronikarska, Rzeźna, Wiktora Czajewskiego, Ziarnista, Bolesławów, Przylesie. Dlatego mamy dwie możliwości; albo negatywnie odnosimy się do pomysłu Andrzejki i informujemy wnioskodawców, aby znaleźli coś z banku nazw. Czy jest taka państwa zgoda? Chodzi o to, aby zaproponowali inną nazwę.

Komisja w głosowaniu 9 głosami za, przy 1 głosie przeciw oraz 1 głosie wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała propozycję przewodniczącego komisji, aby zwrócić się do wnioskodawców z prośbą o zaproponowanie innej nazwy. Tym samym propozycja nazwy Andrzejki została zaopiniowana negatywnie.

3. Wniosek w imieniu właścicieli działki o nadanie nazwy ulicy nieposiadającej dotąd oznaczenia nazewniczego dla **drogi wewnętrznej** odchodzącej od ul. Byszewskiej w kierunku południowym zlokalizowanej na działkach o numerach ewidencyjnych 315/19 i 315/32 w obrębie W-47). Wniosek posiada opinię Biura Architekta Miasta oraz opinię do Rady Osiedla Nowosolna. Wnioskodawcy proponują nazwy: **Filmowa lub Granatowa, lub Naukowa.**

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proszę ŁOG o przybliżenie sprawy.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: tutaj istnieje potrzeba nadania nazwy, ponieważ są już zabudowania. Działka stanowi własność prywatną. Mamy zgodę wszystkich współwłaścicieli tej działki drogowej.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: myślę, że najbardziej odpowiednią nazwą będzie Granatowa. Kto jest z państwa radnych za tym, aby tę ulicę nazwać nazwą: ulica Granatowa?

Komisja w głosowaniu 11 głosami za – jednomyślnie – pozytywnie zaopiniowała propozycję przewodniczącego komisji, aby ulicy nadać nazwę Granatowa.

4. VI Liceum Ogólnokształcące wniosek o uczczenie pamięci pierwszego dyrektora szkoły **Adama Szczerbowskiego** przez nadanie jego imienia Parkowi Miejskiemu przy ulicy Lecznicy w Łodzi mieszczącemu się pomiędzy ulicami J. Słowackiego, W. Łukasińskiego, Lecznicy i Kasową. Jednocześnie wpłynęło wczoraj pismo p. Damiana Raczkowskiego Pełnomocnika Inicjatywy TAK dla Parku Tadeusza mazowieckiego w Łodzi.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: do jednego parku mamy dwie konkurencyjne propozycje. Park jest niewielki. Panowie z tej inicjatywy jeszcze zbierają podpisy w sprawie inicjatywy nazewniczej. Panowie są dzisiaj obecni na posiedzeniu. Jeśli zechcą zabrać głos, to bardzo proszę.

Pan Damian Raczkowski: wczoraj złożyłem do pana przewodniczącego pismo tej sprawie, ponieważ inicjatywa uzyskała czas 3 miesiące zgodnie z regulaminem inicjatywy uchwałodawczej od dnia 5 października do 5 stycznia zabieramy podpisy. Chcemy zaapelować o to, aby pozwolić tej inicjatywie zakończyć etap zbierania podpisów i wpuścić ją pod obrady Rady Miejskiej w późniejszym etapie. W żaden sposób nie chcemy merytorycznie wchodzić w to czy park powinien nosić imię pana Adama Szcherbowskiego, czy Tadeusza mazowieckiego To zostawimy państwu radnym pod głosowanie. Łodzianie pomysły popierają i pod inicjatywą składają swoje podpisy. Z tego co wiem już raz była taka propozycja, państwo w 2012 r. nad tym debatowali i pomysł wtedy został chyba poprzez głosy radnych odrzucony. Prosimy o uszanowanie instytucji inicjatywy uchwałodawczej.

Radny p. Sylwester Pawłowski: ja nie zamierzam negocjować instytucji inicjatywy uchwałodawczej. Wręcz przeciwnie – im więcej takich inicjatyw będzie, tym miasto będzie żyło swoimi problemami. Ja tylko chcę zapytać, czy projektodawcy są przekonani, by ten niewielki fragment naszego miasta nazwać imieniem, co by nie powiedzieć człowieka nietuzinkowego najogólniej rzecz biorąc. Czy to jest adekwatne miejsce, by nazwać je imieniem Tadeusza mazowieckiego. Myślę, że jeżeli chcielibyście znaczyć tereny zielone, to Łódź ma o wiele większe arealy, które można byłoby wziąć pod uwagę – jeszcze nie nazwane, Ja poddaję pod wątpliwość nie samą ideę tylko zestawienie patrona z miejscem. Aby nie blokować jakichkolwiek działań proponowałbym panie przewodniczący, apelując do wnioskodawców, by się jeszcze nad tym zastanowili jakie miejsce uhonorować imieniem Tadeusza Mazowieckiego, żebyśmy tego punktu dziś już nie procesowali.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: rozumiem. Mamy wniosek formalny o zdjęcie z motywacją, że Tadeusz Mazowiecki zasługuje na trochę lepszy kawałek do nazwania niż ten, który jest w rejonie Lecznicy.

Radny p. Jan Mędrzak: myślę, że wniosek jest słuszny. Idea jest znakomita i w pełni należy poprzeć pomysł kolegów, ale rzeczywiście Tadeusz Mazowiecki, jednej z ojców niepodległej Polski w jakiej żyjemy od 1989 r. myślę, że powinien znaleźć bardziej godne miejsce i cieszy mnie to, że panowie z taką inicjatywą wyszli, pracują nad tym, aby poparcie było jak największe. Niemniej jednak uważam, że miejsce powinno być bardziej godne jeśli chodzi o osobę pana Tadeusza Mazowieckiego, natomiast dyrektor pan Adam Szcherbowski związany ze szkołą, z miejscem i społecznością lokalną bardzo zależy na tym, aby właśnie temu miejscu nadać imię byłego dyrektora. Dlatego nie chciałbym, aby panowie potraktowali, że my nie chcemy rozmawiać na temat nadania parkowi czy ulicy imienia Tadeusza Mazowieckiego, ale rzeczywiście, aby w tym momencie jeszcze zatrzymać tę inicjatywę i wspólnie zastanowić się jakie lepsze miejsce wybrać.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: ja pozwoliłem sobie nieoficjalnie panom zasugerować. Panowie się mają zastanowić i przyjrzeć się tej lokalizacji. Nie chcę wypowiadać się za panów.

Pan Damian Raczkowski: my zanim tę inicjatywę zgłosiliśmy do przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi Tomasza Kacprzaka, naprawdę prześledziłem mapę Łodzi bardzo szczegółowo i terenów zielonych do nazwania brakuje. Ulice odpadają z wielu względów, państwo radni doskonale to wiedzą.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: jest moratorium i w zasadzie nie zmieniamy nazw ulic.

Pan Damian Raczkowski: jest to jedyny teren zielony, który według nas ... Może jest on faktycznie skromny, ale doskonale wiemy, że Tadeusz Mazowiecki też był osobą bardzo skromną. My nawet rozmawialiśmy z synami pana premiera, którzy ten park widzieli. Również popierają tę inicjatywę. Jest to jedyny park, którego własność prawna jest uregulowana, który dzisiaj jest nie nazwany i jest w miarę w centrum Łodzi. My przyjęliśmy propozycję pana przewodniczącego i się nad nią zastanowimy.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: rozumiem, że mamy wniosek formalny, aby dzisiaj wniosku o nadanie nazwy Parkowi miejskiemu przy ul. Leczniczej nie rozstrzygać, zdejść z porządku.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: jestem za tym, aby tego wniosku rzeczywiście w dniu dzisiejszym nie rozstrzygać.

Wydaje się, że propozycja płynąca z liceum również powinna być wzięta pod uwagę, chociaż jest w inny sposób wyrażona. Jednak z trochę innym uzasadnieniem. Jest tutaj uzasadnienie, że jest to za mało godne miejsce. Przypomnę, że w Łodzi naprawdę w bardzo odległych miejscach mamy uczczoną pamięć dla najważniejszych dla tego miasta osób, byłych prezydentów i osób, które to miasto tworzyły. Z tym uzasadnieniem zgodzić się więc nie mogę, bo w związku z tym nie chciałbym różnicować miejsca i nazwania ulicy w sposób, że to jest mniej czy bardziej godne. Nie znaleźliśmy w centrum miasta miejsca dla osób znacznie ważniejszych dla historii tego miasta niż Tadeusz Mazowiecki i niestety nie mówmy tego, że będziemy przesuwali gdzieś tam, bo to jest za mało godne miejsce.

Nie przesadzajmy, bo w ten sposób deprecjonujemy ewentualnego innego patrona dla tego miejsca, gdybyśmy uznali nazwę proponowaną przez liceum.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: przypomnę, że w swoim czasie dyskutowaliśmy o tym jak pięć podmiotów ubiegało się, aby nadać proponowanej przez siebie osobie patrona skwerowi przy ul Piotrkowskiej i ul Tymienieckiego, gdzie jest kilka drzew i szalet podziemny. Wreszcie udało nam się chyba przekonać, że to nie jest taki teren zielony, który musi mieć patrona. Dlatego myślę, że prestiż miejsca ma też znaczenie.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: mam jedną złośliwość i jeden głos konstruktywny. Złośliwość jest taka, że jak słyszę pana radnego Dybę – Bojarskiego, który mówi, żeby nie różnicować miejsc ze względu na patronów, to przypomina mi się sesja, kiedy panowie pytaliście czy jedno rondo było konsultowane, a drugie nie było konsultowane, bo jedno miało być ważniejsze od drugiego i że tylko te ważne się konsultuje a tych mniej ważnych się nie konsultuje. To było przy alei Bartoszewskiego w kontekście waszego ronda Żołnierzy Wyklętych. Okazuje się, że wasz nie był konsultowany, bo powiedzieliście, że to jest mniej ważna lokalizacja. Zostawię to ku pamięci, bo była to dla mnie pokrętna logika, która dziś wraca w zupełnie odwróconej wersji.

Natomiast wracając do inicjatywy, to skrzyżowanie ulic Struga i Kościuszki, miejsce w centrum Łodzi świeżo wyremontowany skwer przy Balatonie, skwer ładny, odnowiony. Przedstawiam jako jeden z pomysłów pod rozważenie. Wiem, że ten obszar nie jest nazwany, ale jest to dobra lokalizacja.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: z tym że ten skwer jest wielkości tego pokoju.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: ale jako niewiele z łódzkich skwerów jest wyremontowany, odnowiony, ma ławki i wygląda naprawdę cywilizowanie.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: rozumiem, że jest to dygresja pana radnego, która nie wymaga wypowiedzenia się przez komisję. Proponuję zatem, abyśmy przegłosowali wniosek zgłoszony przez radnego pana Sylwestra Pawłowskiego, aby sprawę nazwania tego skweru w rejonie ulicy Lecznicy w tej chwili zdjąć. Kto jest za?

Komisja w głosowaniu 10 głosami za, przy braku głosów przeciw oraz 1 głosie wstrzymującym się poparła wniosek i uznała, że sprawa będzie rozstrzygana w przyszłości.

5. Wniosek właściciela działki Stare Złotno o nadanie nazwy ulicy nieposiadającej dotąd oznaczenia nazewniczego (działka o numerze ewidencyjnym 130/3 w obrębie P-12). Posiada opinię Biura Architekta Miasta (negatywną) i Rady Osiedla Złotno. Wnioskodawca proponuje nazwę: **Aleja Eksploracji Marsa**.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poproszę ŁOG o słowo komentarza w sprawie wniosku.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: co do propozycji nazwy nie chciałabym się wypowiadać, ale rzeczywiście jest potrzeba nazewnicza, ponieważ działki przyległe są dość intensywnie zabudowane i będą wymagały nadania numerów porządkowych.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czy jest w Łodzi ulica Marsowa?

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: Marsjańska raczej.

W toku dyskusji ustalono, że komisja wystąpi do mieszkańców z pytaniem, czy zechcą zmodyfikować swoją propozycję na ulicę Marsową bądź Marsjańską.

Następnie pan przewodniczący poinformował o kolejnych propozycjach nazewniczych dotyczących Nowego Centrum Łodzi:

1. Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Łodzi wnosi o nadania nazw łódzkich ulic: **Krystyny Bobrowskiej, Krystyny Kondratiuk, Władysławy Matuszewskiej, Sabiny Nowickiej, Kazimierza Dejmka, Ryszarda Rosina, Mieczysława Woźniakowskiego, Mieczysława Bandurka, Bolesław Busiakowicza, Tadeusza Chróścielewskiego, Tadeusza Szewera**.
2. Opinia p. w sprawie „planowanego nazewnictwa ulic, pasaży i placów w Nowym Centrum Łodzi” wraz z propozycją nazewniczą.
3. Pismo profesora p. w sprawie rozważenia możliwości przedłożenia projektu uchwały zawierającej zmianę planowanej nazwy **Biedermannów** dla jednej z ulic w Nowym Centrum Łodzi. **PRZEDSIĘBIORCZOŚCI LUB HERMANA WERNERA**.
4. W sprawie nadania jednej z łódzkich ulic w NCL imieniem i nazwiskiem profesora **Janusza Szoslada**.

Ad. 7) Dyskusja dotycząca uchwały nr LIV/1127/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2013 r. w sprawie dorocznych nagród Prezydenta Miasta Łodzi za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz określenia szczegółowych warunków i trybu ich przyznawania.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proszę o wprowadzenie do tematu panią dyrektor Dagmarę Śmigielską.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: przygotowujemy się do przedstawienia Radzie Miejskiej uchwały, która trafi także do Komisji Kultury. Dzisiaj przedstawię dwie drobne zmiany wynikające z ostatniego posiedzenia naszej komisji, która jednomyślnie widzi potrzebę pewnych zmian. Jednocześnie chcielibyśmy zapytać, czy państwo mieliby uwagi do uchwały i wtedy przygotowując się na następną komisję będziemy mieli już gotowy materiał.

Powiem o dwóch propozycjach, które my widzimy jako potrzebne do zmiany. Pierwsza propozycja jest taka by wnioski można było składać dłużej niż data 31 stycznia. W ciągu roku pojawiają się różne sytuacje, dotyczą często, bym powiedziała, osób które na przykład są chore, które chcielibyśmy uhonorować natomiast termin czasami mija 31 stycznia i poszukujemy metody na rozwiązanie problemu, który nazywa się nagroda dla osób zasłużonych.

Nasza propozycja jest taka, żeby przedłużyć składanie wniosków do 30 czerwca. Myślę, że tutaj zebranie komisji na początku lipca nie stanowiłoby problemu z tego względu, że sierpień to okres bardziej wakacyjny. Ewentualnie jeszcze we wrześniu mogłaby komisja się zebrać. Inauguracja jest na przełomie września-października.

Druga zmiana, która wydaje się być dosyć istotna to taka, aby można było również dopisać dyrektora Wydziału Kultury jako wnioskodawcę do nagrody albowiem dzisiaj mamy Komisję Kultury, instytucje kultury, szkoły wyższe, organizacje pozarządowe natomiast jest to nagroda prezydenta miasta, który również poprzez Wydział Kultury mógłby zgłaszać swoje propozycje. Dlaczego nie wpisaliśmy prezydenta miasta? Z tego względu, że generalnie wszystkie nagrody są prezydenta miasta, ale chodzi też o pewną dostępność dla prezydenta, który mógłby swoich kandydatów czy kandydatury wskazywać.

To są dwie najbardziej widoczne zmiany. My również dyskutowaliśmy; pan radny Dyba – Bojarski był w naszej komisji, stąd pozwałam sobie również podeprzeć się jego autorytetem, że te nagrody Prezydenta Miasta Łodzi w szczególnych przypadkach powinny być nieco wyższe. W związku z tym nasza propozycja jest taka, aby na przyszły rok kwota była nieco wyższa, czyli nie 50 tys. zł a 80 tys. zł i z tej puli przeznaczalibyśmy część kwoty, tak myśleliśmy, aby były to trzy nagrody po 10 tys. zł jako te, które pani prezydent czy prezydent wskazywałby za szczególne osiągnięcia, za całokształt twórczości artystycznej. Jakkolwiek by tego nie nazywać.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: byłyby to trzy równorzędne nagrody?

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: tak. A reszta, żeby była dzielona. Życie niestety pisze swoje scenariusze. Ta szersza formuła pozwoli nam w jakiś sposób dostosować się do okoliczności. Termin 31 stycznia, niestety wskazuje, że przychodzi maj i my szukamy rozwiązania, bo jest potrzeba, żeby kogoś nagrodzić.

Przypomnę sytuację z poprzedniego roku z panem dyrektorem Schrammem. Tak być nie powinno.

Jeśli państwo nie zakwestionują naszej propozycji – przygotujemy projekt uchwały. Chyba że pojawi się inny wątek, który państwo widzielibyście w tej uchwale.

Dodam tylko, że nagroda przyznana jest osobom fizycznym lub prawnym za całokształt działalności lub może być za osiągnięcia w poprzednim roku kalendarzowym.

Wiceprzewodniczący komisji rady p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: proponuję, abyśmy jako termin ujęli jednak koniec maja. Koniec czerwca jest taki, że wymusza termin wakacyjny. Będą jakieś uzupełnienia, kogoś będzie brakowało i zrobi się środek wakacji i wtedy może być problem z zebraniem komisji. Jak zrobimy to w maju, to koniec czerwca, początek lipca będzie w miarę pewny, że tę komisję da się zebrać. A i tak jest rozszerzenie o 4 miesiące.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: tak, to dobry pomysł. Jednak miesiąc może nam decydować o pewnych sytuacjach na które jak już życie pokazało – nie mamy wpływu. Zostawmy więc czerwiec, a spotkanie będziemy mieli we wrześniu.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: czyli termin zgłoszeń do 30 czerwca. Czy są zastrzeżenia w tej materii? Nie ma. We wrześniu sprawy rozpatruje komisja, w październiku na początku wręczane są nagrody i uwzględnienie wśród podmiotów uprawnionych do zgłaszania kandydatur, także dyrektora Wydziału Kultury. Czy mają państwo uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: komisja przychylnie odniosła się do propozycji. Nie mamy projektu uchwały, ale przedstawione propozycje planowanych zmian komisja przyjęła.

Ad. 8) Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja będę konsekwentnie wracał do sprawy Muzeum Miasta, ponieważ wyczytałem dość pokrętną informację w *Dzienniku Łódzkim* w kwestii takiej, że państwo się porozumieli i dogadali z panem Musiałem co do ekspozycji wystawy Galerii Mistrzów Polskich.

Traktuję to jako pokrętne, ponieważ wiadomo, że co narzuci Urząd, to kolekcjoner będzie musiał przyjąć, bo nie ma innego wyjścia. Ja uważam, że komisja powinna w tej materii się zastanowić czy nie wystąpić do prezydenta o to, aby przedstawiony został plan remontów tego obiektu; mówię tutaj o Muzeum Miasta.

Wiemy, że pieniędzy na to, aby za jednym zamachem ten remont przeprowadzić nie ma. Nie wyobrażam sobie, aby ta placówka była całkowicie wyłączona i jednocześnie przestrzenie ekspozycji galeryjnej przekształcono na magazyn. W związku z czym uważam, że tą sprawą komisja powinna się zająć i powinniśmy otrzymać po pierwsze plan tych remontów jaki tam ma być, ale uważam, że takie zalecenie i taki wniosek powinien być sformułowany, żeby programować ten remont tak, by nie zamykać działalności, a zwłaszcza nie zamykać galerii, nawet jeśli będzie krótka przerwa wynikająca z faktu, że trzeba będzie tam zainstalować windę i dostęp do przestrzeni galeryjnej będzie utrudniony.

Składałem taki wniosek, aby ta sprawa przez komisję była również badana i aby w tej sprawie komisja mogła zająć stanowisko. Ja będę również występował w trybie interpelacji.

Uważam, że jest to naprawdę fatalne świadectwo jeśli dojdzie do tego, że muzeum zostanie przekształcone w magazyn. I taki wniosek składałem, aby tą sprawą Komisja Kultury również się zajęła.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: informacja, która pojawiła się w *Dzienniku Łódzkim* jest wynikiem rozmowy jaka została przeprowadzona pomiędzy panem prezydentem Piątkowskim a kolekcjonerem panem Musiałem. W dniu 8 listopada pan Musiał był u pana prezydenta Piątkowskiego; przyjął wyjaśnienia – ze zrozumieniem – nawet bym powiedziała, ponieważ zgodnie z prawdą powiedzieliśmy, że remont, który będzie się zaczynał, będzie się zaczynał od strony wejścia głównego co oznacza, że będzie robiona elewacja, będzie robiona klatka schodowa. To oznacza, przepraszam za wyrażenie, ale bród, smród i nie wiadomo co jeszcze.

W związku z tym, my nie jesteśmy w stanie ani zagwarantować panu Musiałowi, że podczas tego remont, czy on będzie trwał rok, czy półtora roku zabezpieczenia jego kolekcji, ani tym bardziej dodatkowego ubezpieczenia na wypadek gdyby coś się stało. Wydaje się, że pan Musiał ze zrozumieniem podszedł do tematu, bo sam powiedział, że faktycznie nie wiedział o wielu sprawach. Poprosił tylko o zapewnienie, że po remoncie ta kolekcja znajdzie swoje miejsce w muzeum. I takie zapewnienie ze strony pana prezydenta Piątkowskiego otrzymał.

Druga rzecz jest taka, że my sami posiadamy swoje dzieła, które w pierwszej kolejności tam gdzie będą przestrzenie remontowane, te kolekcje będą musiały być albo pokazywane, albo przechowywane. Nikt dzisiaj nie mówi, że tam będzie powierzchnia magazynowa. Mówimy o tym, że będziemy musieli etapowo przemieszczać zarówno dzieła jak i zbiory, o które w pierwszej kolejności musimy zadbać. Mówienie o tym, że my moglibyśmy gdzieś wynająć przestrzeń magazynową na nasze zbiory jest niestety nie do zrealizowania, bo byłoby to działanie nieefektywne. To zresztą pan Musiał również przyjął ze zrozumieniem.

Zbiory, które są dzisiaj w muzeum nie dość, że nie są przechowywane we właściwych warunkach to jeszcze na czas remontu również powinny znaleźć swoje godne miejsce.

W związku z tym panie radny, prosilibyśmy o podejście do tematu ze zrozumieniem. Ta kolekcja wychodzi na czas remontu. Podkreślam, że jest to prywatna kolekcja w sześcioletnim depozycie, co jak na depozyt jest dosyć długim okresem. W związku z powyższym pomijając fakt zabezpieczenia i remontu, to łodźianie jak się stęsknią za kolekcją, to potem będą chętniej ją oglądali. W związku z tym nasza odpowiedzialność dzisiaj jest taka żeby w pierwszej kolejności zadbać o nasze zbiory, a nie brać odpowiedzialności z kolekcje, która jest z tego co pamiętam warta około 9 000 000 zł.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: dziwię się tak pasywnemu podejściu, zwłaszcza pani. Pomijam pana Piątkowskiego i tryb fikcyjnego postępowania.

Mnie głównie chodzi o to, czy to co wyczytałem w notatce prasowej dziś ziści się, czy nie. To znaczy, że praktycznie państwo otwieracie remont i tę placówkę unieruchomicie na 5 lat.

Chodzi o to i o to postuluję, abyśmy poznali jakie są plany remontowe, nawet jeśli pan Musiał ma zabrać na rok te prace, to że on po roku wróci z tymi pracami i że nakłady, które były poniesione przez miasto na przygotowanie tej galerii będą dalej służyć miastu, muzeum, mieszkańcom, którzy będą mogli z tej galerii korzystać.

Państwo dziej otwieracie formułę taką, zaczynamy remont, który nie wiadomo kiedy się zakończy i w związku z czym może kiedyś w przyszłości pan Musiał wróci i przyjął to ze zrozumieniem. Otóż wszystko co będziecie panu Musiałowi mówić będzie musiał przyjąć ze zrozumieniem, bo on nie ma żadnych innych argumentów poza tym, że wyraził dobrą wolę, żeby te prace tutaj były prezentowane. Chyba jakieś nakłady zostały również poniesione. Ja

również występuję w interesie miasta i mieszkańców, aby placówka muzeum funkcjonowała a nie była magazynem wieloletnim. Państwo zakładacie tam remont bez jasnej perspektywy. Ja wnioskuję o to, aby tam była perspektywa nawet jeśli będzie to etapami, to część powierzchni będzie objęta remontem, a w części ta działalność będzie funkcjonować. I o to występuję.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: na pewno nie jest tak, że my nie potrafimy określić dzisiaj jak długo będzie trwał pierwszy etap, bo to jesteśmy w stanie określić, ponieważ na pierwszy etap mamy dzisiaj gwarantowane fundusze. I to jest też ujęte w WPF.

Natomiast jeśli chodzi o 2 i 3 etap remontu, to nie ukrywam, że jesteśmy na etapie poszukiwania źródeł finansowania, albowiem dzisiaj priorytetem jest remont pałacu w całości, a nie w części.

Pierwszy etap nie będzie trwał rok, bo jak w przyszłym roku rozpoczniemy prace budowlane, to one potrąją minimum 2, 2 i pół roku. W związku z tym nie możemy dzisiaj gwarantować, że to będzie rok.

Jeśli chodzi o przestrzeń przeznaczoną na galerię, to zakładam, że w ogóle było to przygotowywane z myślą o wystawach a nie z myślą o jednej kolekcji. To zakładam, że instytucja samorządowa jaką jest muzeum nie mogło remontować dla prywatnego kolekcjonera przestrzeni. W związku z tym ta przestrzeń, mam nadzieję, że będzie służyła również innym osobom, a nie tylko panu Musiałowi.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: kategorycznie protestuję, że tak pani dyrektor upraszcza i mówi o tym, że dla prywatnego kolekcjonera.

Dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska: nie, to pan powiedział panie radny.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: pani upraszcza. Ja uważam, że jest to duża wartość. Istnieje takie porozumienie, że można z czyjegoś zasobu korzystać w okresie wieloletnim. Po to tę analizę robiliśmy. Jeśli pani uważa, że teram można te galerię zdemontować, albo przeznaczyć na coś innego to będzie pani musiała ponieść dodatkowe koszty związane ... muzeum, w moim przekonaniu, nie ma takich eksponatów pod kątem tej galerii. Jak państwo wiedzą ten plan był szerszy, został on okrojony i zdemolowany.

Galeria powinna funkcjonować, ale rozumiem, że państwo nową politykę kulturalną prowadzicie, czyli magazynową. Gratuluję.

Wobec braku innych spraw tym punkcie porządku obrad **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** zakończył posiedzenie.

Komisja przyjęła protokół:

Grzegorz Matuszak
przewodniczący komisji

Protokół sporządziła:

Monika Olejniczak
sekretarz komisji

